**WNIOSEK O UMOŻLIWIENIE NAUKI STACJONARNEJ**

**UCZNIOM KLAS II-VII**

Szanowna Pani,

w związku z podjęciem przez Panią decyzji o powrocie klas II-VII na system nauczania zdalnego, pragniemy wskazać, że stosowne oświadczenia w sprawie braku możliwości dalszego realizowania przez nasze dzieci zajęć w ich miejscu zamieszkania, z wykorzystaniem metod   
i technik kształcenia na odległość, o których mowa w ust. 3a rozporządzenia Ministra Edukacji   
i Nauki z dnia 5 listopada 2020 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem   
i zwalczaniem COVID-19 z dnia 12 sierpnia 2020 r., złożyliśmy na Pani ręce z dniem 27 stycznia 2021 r. Jednocześnie, z datą 18 marca 2021 r., jako załącznik do niniejszego pisma zamieszczone zostają oświadczenia rodziców uczniów klasy II, którzy od dnia 22 marca br. nie będą mieli możliwości zapewnić swoim dzieciom opieki w trakcie nauczania zdalnego.

W przypadku naszej placówki nie istnieją realne przesłanki przemawiające za ograniczeniem jej działalności, bowiem w szkole w oddziałach II-VII uczy się zaledwie 30 uczniów. Co więcej, większość nauczycieli skorzystała już ze szczepień przeciwko COVID-19, a nauka zorganizowana została w sposób zgodny z rygorami bezpieczeństwa. Nie sposób również nie wspomnieć o tym, że uczniowie młodszych klas są szczególnie narażeni na skutki izolacji płynącej z nauczania w systemie zdalnym oraz utratę przezeń kompetencji społecznych. Trudno też porównać jakość nauczania zdalnego z bezpośrednim kontaktem z nauczycielem. Automatyczne kierowanie uczniów do nauki zdalnej skutkować może dalszymi stratami edukacyjnymi, pogorszeniem się stanu zdrowia dzieci oraz utrudnieniami w życiu prywatnym całych rodzin, co absolutnie nie znajduje usprawiedliwienia w postaci wzrostu liczby zachorowań w naszej gminie. Tym samym Pani decyzja o przejściu uczniów na nauczanie zdalne nie została podjęta w oparciu   
o rzetelną ocenę lokalnych warunków i ewentualnych zagrożeń dla członków społeczności szkolnej, co jest sprzeczne z szeroko pojętym interesem społecznym.

Istotną i nie znajdującą naszej akceptacji kwestią pozostaje jednak fakt, że wszelkie decyzje podejmuje Pani w oparciu o rozporządzenia ministerialne, podczas gdy w obowiązującym w Polsce porządku prawnym istnieje określona hierarchia aktów prawnych, zgodnie z którą najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej pozostaje Konstytucja. Aktami niższego rzędu są zatem   
w dalszej kolejności: ratyfikowane umowy międzynarodowe, ustawy, rozporządzenia, rozporządzenia z mocą ustawy oraz akty prawa miejscowego. Wszelkie ograniczenia działalności szkół, wprowadzane wyłącznie poprzez rozporządzenia, pozostają w tej sytuacji w sprzeczności   
z aktami wyższego rzędu, a więc ustawą Prawo Oświatowe i Konstytucją RP. Co istotne, **16 marca br. Sąd Najwyższy (na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich) uznał, że rozporządzenia,   
w tym także w zakresie ograniczenia działalności szkół, przekraczają upoważnienie ustawowe, co oznacza, że zarówno wcześniejsze, jak i przyszłe regulacje ingerujące w konstytucyjne wolności, o ile również będą wprowadzane za pomocą rozporządzeń, nie mają podstawy prawnej. Tym samym mogą być one skutecznie kwestionowane. Prawnicy podkreślają   
w komentarzach, że Sąd Najwyższy potwierdził tym wyrokiem, iż wprowadzane rozporządzeniami restrykcje i ograniczenia nie mogą być wiążące dla obywateli**. Niniejszym wzywamy Panią do działania zgodnie z obowiązującym prawem.

W obliczu podjętej przez Panią decyzji, zamknięcie szkoły dla uczniów klas II-VII narusza podstawowe prawa i wolności naszych dzieci, godząc w ich dobra osobiste, bowiem:

1. Art. 36 ust. 8 ustawy Prawo Oświatowe sianowi, że *obowiązek szkolny spełnia się poprzez uczęszczanie do szkoły podstawowej publicznej lub niepublicznej (…)*. Z kolei w art. 42 ust. 1 zapisano, iż *niespełnienie obowiązku (…) nauki podlega egzekucji w trybie przepisów   
   o postępowaniu egzekucyjnym*. Zgodnie z przytoczonymi przepisami, edukacja poza szkołą prowadzona być może wyłącznie na wniosek rodziców ucznia i za zgodą dyrektora placówki, przy jednoczesnym spełnieniu warunków określonych w art. 37 ustawy Prawo Oświatowe. Na chwilę obecną żaden z rodziców uczniów naszej szkoły o taki tryb nauczania dla swojego dziecka nie występował. Wręcz przeciwnie, rodzice jednogłośnie złożyli oświadczenia o braku możliwości kontynuacji przez dzieci nauki w ich miejscu zamieszkania.
2. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 2015 r., SK 29/13, *podmiotem prawa do nauki jest każdy. Państwo ma zatem obowiązek takiego kształtowania przepisów, by każdy miał realny dostęp do edukacji w zgodzie z własnymi predyspozycjami i umiejętnościami. Ograniczenie możliwości edukacji w danym typie placówek lub na danym kierunku nauczania może wynikać wyłącznie z kryteriów nie arbitralnych i nie dyskryminacyjnych, powinno zatem zależeć wyłączenie od talentów i kwalifikacji ucznia* (zob. wyroki TK z 16 stycznia 2007 r., sygn. U 5/06 i 24 września 2013 r., sygn. K 35/12). Prawo do nauki nie może zostać ograniczone nawet po wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej. **Jedyną przesłanką uprawniającą do tego władze pozostaje ogłoszenie stanu wojennego bądź stanu wyjątkowego**.
3. W polskim prawodawstwie (a w szczególności w ustawie Prawo Oświatowe) nie istnieje pojęcie „nauka zdalna”. Opisano za to dokładnie, w jaki sposób na terenie szkoły odbywać się powinien proces edukacji. W zakresie tym określono prawa i obowiązki zarówno organu prowadzącego szkołę, jak i dyrektora placówki. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo Oświatowe organ prowadzący **szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność. Do zadań organu prowadzącego szkołę lub placówkę należy w szczególności zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki*.***Zamknięcie szkoły dla uczniów klas II-VII powoduje, iż dwie z trzech fundamentalnych funkcji szkoły nie są realizowane (zadania wychowawcze oraz opiekuńcze). Nie spełniając choć jednej z nich, **szkoła działa niezgodnie z prawem**. Funkcje te reguluje art. 103 ust. 1 ustawy Prawo Oświatowe, zgodnie z którym szkoła w zakresie realizacji zadań statutowych zapewnia uczniom możliwość korzystania z:

**1) pomieszczeń do nauki z niezbędnym wyposażeniem;**

2) biblioteki;

3) świetlicy(…);

4) gabinetu profilaktyki zdrowotnej(…);

5) zespołu urządzeń sportowych i rekreacyjnych;

6) pomieszczeń sanitarno-higienicznych i szatni;

7) pomieszczenia umożliwiającego bezpieczne i higieniczne spożycie posiłków(…).

**Decyzja o zamknięciu szkoły dla klas II-VII narusza zatem podstawowe prawa uczniów i zadania statutowe placówki.**

1. W § 2. obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowejz dnia 4 września 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach zaznaczono, że dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę **poza obiektami należącymi do tych jednostek**. Jednocześnie w § 19 ust. 1. podano, że jeżeli pomieszczenie lub inne miejsce,   
   w którym mają być prowadzone zajęcia, lub stan znajdującego się w nim wyposażenia stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa, **niedopuszczalne jest rozpoczęcie zajęć**. Pragniemy zatem wskazać, że wszelkie zajęcia prowadzone w pomieszczeniach do tego nie przeznaczonych (jak np. lekcje wychowania fizycznego odbywające się w pokoju dziennym bądź sypialni) naruszają obowiązujące prawo. Z racji tego, że lekcje w systemie zdalnym odbywają się w czasie przewidzianym dla zajęć mających odbywać się w szkole, według prawa za wszelkie urazy bądź kontuzje i inne zdarzenia losowe powstałe w trakcie zajęć online odpowiedzialność ponosi dyrektor szkoły. Nadto, zgodnie z art. 6ustawy z dnia   
   26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, nauczycielobowiązany jest *rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę (…)*. Innymi słowy, powinnością dyrektora jest zapewnienie bezpiecznych warunków nauczania, za które odpowiada nauczyciel. Brak zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom w trakcie zajęć szkolnych prowadzonych w domu dziecka (np. zajęć wf) równoznaczne jest zatem   
   z odpowiedzialnością dyscyplinarną nauczyciela/dyrektora. Nie wydaje nam się, by grono pedagogiczne szkoły świadome było, jak wielka odpowiedzialność ciąży na nim w związku z prowadzeniem nauki nie w bezpiecznych warunkach do tego przeznaczonych, a w domu ucznia. Jako rodzice nie chcemy obciążać nauczycieli naszej szkoły takim ryzykiem.
2. Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20.11.1989 r. stanowi:

Art. 3.

1.

We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.

Art. 28.

1.

Państwa-Strony (…) podejmą kroki na rzecz zapewnienia regularnego uczęszczania do szkół oraz zmniejszenia wskaźnika porzucania nauki.

Art. 29.

1.

Państwa- Strony są zgodne, że nauka dziecka będzie ukierunkowana na: rozwijanie w jak najpełniejszym zakresie osobowości, talentów oraz zdolności umysłowych i fizycznych dziecka, (…) przygotowanie dziecka do odpowiedniego życia w wolnym społeczeństwie(…).

Art. 31.

1.

Państwa-Strony uznają prawo dziecka do wypoczynku i czasu wolnego, do uczestniczenia w zabawach i zajęciach rekreacyjnych, stosownych do wieku dziecka, oraz do nieskrępowanego uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym.

Podsumowując, Minister Edukacji Narodowej w żaden sposób nie dostał upoważnienia do dowolnego manipulowania systemem oświaty. Otrzymał jedynie upoważnienie do wyłączenia stosowania niektórych przepisów i wprowadzenia w tym zakresie odrębnych unormowań. Oznacza to, że w stanie epidemii cały system oświaty powinien działać normalnie, za wyjątkiem tych obszarów, gdzie minister wyłączył stosowanie konkretnych przepisów, wprowadzając w ich miejsce inne. System oświaty gwarantuje obok realizacji obowiązku szkolnego również realizację prawa do nauki, a tego prawa nie pozwala ograniczać Konstytucja RP. W praktyce nie można zatem zakazać dyrektorowi szkoły organizacji zajęć stacjonarnych. Minister mógł wprowadzić odrębne unormowania wyłącznie w zakresie wymienionych wyżej przepisów. Mógł zatem działać jedynie w obrębie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego, oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów, przeprowadzania egzaminów, organizacji roku szkolnego i organizacji pracy jednostek systemu oświaty. W katalogu jego uprawnień nie mieści się więc organizacja zajęć stacjonarnych czy też sprawowanie funkcji opiekuńczej przez szkoły. Obowiązek organizowania zajęć stacjonarnych nadal wynika z ustawy, a żadne przepisy w tej materii nie zostały wyłączone. Ograniczenie zajęć stacjonarnych i wprowadzenie nauczania zdalnego jest zatem sprzeczne   
z funkcjami szkoły oraz z ustawą Prawo Oświatowe. Z żadnych przepisów nie wynika również, by nauczanie online było obowiązkowe, a mimo to szkoły egzekwują ten obowiązek (wystąpienie radcy prawnego Karoliny Sikorskiej-Bednarczyk, specjalisty Prawa Oświatowego, Konferencja „Dzieci wracają do szkół”, 28.02.2021 r.). Dyrektorzy szkół nie zapewniają opieki nad dzieckiem, ale jednocześnie wymagają, by w określonych godzinach było one obecne w trakcie zajęć online, czego mają z kolei dopilnować rodzice. Co dla nas istotne, przymusowe zdalne nauczanie (bez podstawy prawnej) zaburza funkcje wychowawcze rodziców, ponieważ większość z nas stara się, by dzieci spędzały na co dzień jak najmniej czasu przy komputerach.

Jednocześnie informujemy, że nauczyciele – zgodnie z rozporządzeniem z dnia 20 marca 2020 roku mogą na posiedzeniu rady pedagogicznej ustalić, że chcą prowadzić zajęcia w systemie stacjonarnym. Każdy rodzic ma prawo zwrócić się do nauczyciela z takim wnioskiem (wystąpienie radcy prawnego Karoliny Sikorskiej-Bednarczyk, specjalisty Prawa Oświatowego, Konferencja „Dzieci wracają do szkół”, 28.02.2021 r.).

W miejscu tym wskazujemy raz jeszcze, że rodzice uczniów klas II-VII, poprzez złożenie na Pani ręce oświadczeń o umożliwienie dzieciom nauki w formie naturalnej interakcji pomiędzy uczniem a nauczycielem, potwierdzają tym samym, że biorą na siebie pełną odpowiedzialność za wynikające z tego tytułu ewentualne konsekwencje. Wnioskując o umożliwienie dzieciom udziału w lekcjach, zdajemy sobie w pełni sprawę z zalet i niebezpieczeństw takiego rozwiązania. Samo oświadczenie jest więc tylko i wyłącznie wynikiem położenia na szali wszelkich argumentów „za” i „przeciw”. Jest on konsekwencją rozumnej kalkulacji i stanowi przejaw troski każdego rodzica   
o dobro swojego dziecka. Prosimy zatem o mądrość i rozwagę w doborze rozwiązań oraz uwzględnienie naszych uwag przy ostatecznym podjęciu decyzji odnośnie zamknięcia szkoły   
z dniem 22 marca. Jako rodzice zdajemy sobie sprawę ze specyfiki otoczenia, w jakim obecnie się znajdujemy. Nie mamy jednak prawa do kształtowania świata według naszych (dorosłych) przekonań, bowiem odbywa się to kosztem dzieci, które potrzebują poczucia stabilności, bo tylko tak mogą w obecnych uwarunkowaniach poczuć się bezpiecznie. Potrzebują dorosłych, z których będą brały przykład, potrzebują wzorców. Apelujemy zatem o rozsądne decyzje, podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem.

Z poważaniem,